



Znamy Liderów Przedsiębiorczości!

- więcej na stronie 8

PROGRAM

telewizyjny

POWIATOWA17.

na antenach

TVP3 Poznań
środy i piątki 21:20

TELEWIZJI WTK
środy 18:50 i piątki 17:50

TELEWIZJI STK
środy i piątki co 2 godziny

Zdecydowaną większością głosów

Powiat poznański z rekordową nadwyżką i ambitnymi inwestycjami. Starosta poznański z Zarządem Powiatu w Poznaniu otrzymał absolutorium za wykonanie budżetu za 2024 rok. Najwięcej wydano na edukację, drogi oraz politykę społeczną.

Podczas sesji radni zdecydowaną większością głosów poparli Zarząd. – Z wyników głosowania jestem bardzo zadowolony, ponieważ poparli nas nawet trzy osoby z opozycji. Reszta się wstrzymała, co też świadczy o postępie – mówił Jan Grabkowski, starosta poznański po sesji Rady Powiatu i podkreślił, że 2024 rok był udany dla samorządu. – Zwłaszcza biorąc pod uwagę możliwości jakie mieliśmy. Bo przypomnę tylko, że przez Polski Ład, który zrujnował nasze budżety, musieliśmy zaciągać kredyty. Na szczęście teraz je spłacamy, a dzięki polityce zrównoważonego wydatkowania wszystko udało się zrealizować, w tym szereg ważnych inwestycji – podkreślił Jan Grabkowski, starosta poznański.

Jak przedstawiają się liczby? Dochody w 2024 roku wyniosły ponad 645 mln zł, wydatki przeszło 594 mln zł, a rekordowa nadwyżka to ponad 50 mln zł. Podatek „janosikowy” pochłoniął blisko 73 mln zł. Najwięcej, bo aż 180 mln zł, wydano na edukację. To o 45 mln zł więcej niż w 2023 roku. 15 mln zł przeznaczono na budowę sali gimnastycznej z zapleczem sanitarnym, sportowym i łącznikiem na terenie Zespołu Szkół w Bolechowie. W tej samej szkole utworzono nowoczesną pracownię logistyczno-informatyczną z wyposażeniem



FOT. TOMASZ SIKORSKI

Apple za 199 tys. zł. Ponad 3,4 mln zł kosztowała przebudowa kuchni z pomieszczeniami pomocniczymi i zapleczem w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla Dzieci Niewidomych w Owirskich. Podobnie jak w minionych latach najlepsi uczniowie otrzymali stypendia i nagrody.

Rekordowe 160 mln zł powiat poznański przeznaczył na drogi i transport. Remonty i bieżące

utrzymanie pochłonęły 28 mln zł. Nieco mniej, bo 27 mln zł, wydano na inwestycje. Kolejne 26 mln zł zaplanowano na wykup gruntów. Wśród najważniejszych realizacji wymienić można budowę dwóch rond na ulicy Szamotulskiej w Rokietnicy za 9,2 mln zł czy bezkolizyjnego skrzyżowania w Biedrusku z zbiegu ulic Poznańskiej i Jesionowej za 2,5 mln zł. Przebudowany został też kilometrowy odcinek

ulicy Siekierkiej w Gowarzewie za 6 mln zł. Rozpoczęła się także najdroższa w historii powiatu inwestycja, budowa dróg powiatowych Borowiec-Koninko-Poznań-Krzesiny, która pochłonie ponad 240 mln zł. Pieniądze na to zadanie pochodzą z budżetu państwa, a zakończenie planowane jest w 2026 roku. Ponad 3 mln zł wydano na dofinansowanie Poznańskiej Kolei Metropolitalnej, a prawie 1,1 mln zł na wsparcie lokalnego transportu zbiorowego.

Ponad 87 mln zł kosztowała polityka społeczna i ochrona zdrowia. Fundusze te przeznaczono na Dom Pomocy Społecznej w Lisówkach,

**„
Dzięki polityce
zrównoważonego
wydatkowania
wszystkie plany udało
się zrealizować,
w tym szereg ważnych
inwestycji.**

Powiatowy Urząd Pracy w Poznaniu, prowadzenie domu dla samotnych matek i kobiet w ciąży, ośrodki wsparcia i interwencji kryzysowej, domy dziecka, pieczę zastępczą i warsztaty terapii zajęciowej. 4,5 mln zł przekazano na montaż instalacji fotowoltaicznej oraz pomp ciepła w domu dla seniorów w Lisówkach. Natomiast 3,2 mln kosztował kolejny etap modernizacji Ośrodka Wspomagania Rodzi-

ny w Kobylnicy. Nie zabrakło również pieniędzy na kontynuowanie programów wsparcia psychologicznego dla młodzieży i seniorów, a także profilaktykę m.in. z zakresu wczesnego wykrywania osteoporozy czy wad wzroku u dzieci. 1,2 mln zł przeznaczono na nieodpłatną pomoc prawną.

Bezpieczeństwo w 2024 r. kosztowało ponad 3,4 mln zł. Kwotą 1,2 mln zł wsparto komendy powiatowej policji. Kolejne 1,1 mln zł rozdysponowano na komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej. Dofinansowanie otrzymały także jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej. W budżecie znalazły się również pieniądze na nagrody dla policjantów Komendy Miejskiej w Poznaniu, liczne szkolenia czy doposażenia jednostek w specjalistyczny sprzęt. Powiat nie szczędził środków na ochronę środowiska. Ponad 2,3 mln zł przeznaczył na likwidację źródeł niskiej emisji. Taką samą kwotę wydano na renowację zabytków. Samorząd przekazał wsparcie instytucjom kultury, w tym m.in. Teatrowi Muzycznemu w Poznaniu czy Filharmonii Poznańskiej. Natomiast realizację zadań w ramach otwartych konkursów ofert dofinansowano kwotą przekraczającą 2 mln zł.

Wszystkie zrealizowane przez powiat zadania nie tylko poprawiły infrastrukturę, warunki edukacyjne czy zdrowotne, ale też zwiększyły dostępność usług publicznych. Tym samym powiat poznański potwierdził pozycję, jako jednego z najlepiej zarządzanych samorządów w kraju.

Maja Grześkowiak

Kluczowa była zimna krew

Szczęśliwe zakończenie dramatycznych chwil w filii Wydziału Komunikacji i Transportu w Swarzędzu. Dzięki natychmiastowej reakcji pracowników udało się przywrócić funkcje życiowe klienta urzędu. Kluczowe okazały się zimna krew, czujność oraz wiedza z zakresu pierwszej pomocy.

Do zdarzenia doszło w filii Wydziału Komunikacji i Transportu w Swarzędzu. Klient w trakcie obsługi nagle osunął się na podłogę i stracił przytomność. Reakcja pracowników była natychmiastowa. Wezwano pogotowie, natomiast inspektor Karolina Jakubowska rozpoczęła resuscytację krążeniowo-oddechową, którą kontynuowała aż do przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego. Podczas akcji wykorzystano urządzenie AED. Dzięki odwadze i opanowaniu urzędników życie 76-letniego klienta zostało uratowane. Mężczyznę przewieziono do szpitala.

Jan Grabkowski, starosta poznański podziękował Karolinie Jakubowskiej, pracownicy filii Wydziału Komunikacji i Transportu w Swar-

zędzu, która przeprowadziła akcję ratunkową.

– Z całego serca dziękuję naszym pracownikom za ich postawę. Wykazali się nie tylko profesjonalizmem, doskonałymi umiejętnościami, ale i niezwykłą empatią – mówił starosta poznański. – Szczególne podziękowania kieruję do pani Karoliny Jakubowskiej. Podziwiam jej zdecydowane i bohaterkie działanie – dodał.

To zdecydowanie, jak przyznała sama bohaterka, okazało się kluczowe. – Emocje były ogromne i należało szybko podejmować decyzje. Mogę tylko podziękować, że mamy w swojej siedzibie urządzenie AED. Na szkoleniu wielokrotnie nam mówiono, że ono ratuje życie. Teraz mam na to dowód i mogę tylko zaapelować, aby w miejscach pu-



FOT. TOMASZ SIKORSKI

blicznych było ich jak najwięcej... – mówiła. – Kiedy przyjechała karetka pogotowia, mężczyzna odzyskał już

przytomność i był z nim kontakt. Nie ukrywam, że mocno tę sytuację przeżyłam. Tak jak pewnie wszyscy,

którzy byli wówczas w pomieszczeniu – dodała.

Starostwo Powiatowe w Poznaniu od lat prowadzi regularne szkolenia z zakresu pierwszej pomocy. Pracownicy oprócz wiedzy teoretycznej, uczestniczą też w zajęciach praktycznych, gdzie m.in. ćwiczą jak prawidłowo wykonać masaż serca. – Takie wydarzenia pokazują, jak ważne jest, by wiedzieć, jak reagować. Bo tak naprawdę każda minuta może zdecydować o ludzkim życiu – podkreśla starosta.

– Jeszcze raz kieruję wyrazy wdzięczności do wszystkich pracowników filii w Swarzędzu. Swoją postawą pokazali, co znaczy odpowiedzialność i gotowość do niesienia pomocy drugiemu człowiekowi – dziękował Jan Grabkowski.

Maja Grześkowiak

Jednostka w Iwnie rośnie w oczach

W Iwnie trwa budowa nowej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 10, która funkcjonować będzie w ramach struktury organizacyjnej Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Poznaniu.



– To bardzo ważna inwestycja, która poprawi bezpieczeństwo w powiecie. Dlatego na bieżąco ją wspieramy – podkreślał Jan Grabkowski, starosta poznański podczas uroczystości wmurowania aktu erekcyjnego na terenie inwestycji.

Obecnie w Iwnie realizowany jest drugi etap procesu inwestycyjnego, który zakończy się uzyskaniem tak zwanego stanu surowego. Ma on zostać zamknięty z końcem tego roku. Będzie to możliwe za sprawą wsparcia, jakie strażacy uzyskali od powiatu poznańskiego. – W trakcie budowy okazało się, że brakuje pieniędzy na jej kontynuację i była obawa, że prace zostaną wstrzymane. A nam zależy na tym, aby ta inwestycja powstała jak najszybciej. W związku z tym zabezpieczyliśmy środki i dołożyliśmy brakujące 2,4 miliona złotych. To pieniądze publiczne, ale w moim przekonaniu wydajemy je na bardzo dobry cel, na poprawę bezpieczeństwa naszych mieszkańców – powiedział starosta.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza nr 10 ma zabezpieczyć wschodnią część powiatu poznańskiego, która dynamicznie się rozbudowuje. – Będzie ona również ważnym uzupełnieniem mapy bezpieczeń-



stwa całej aglomeracji poznańskiej – dodał Jan Grabkowski. Potwierdził to st. bryg. Jacek Michałak, komendant miejski PSP w Poznaniu. – W założeniu jednostka w Iwnie ma być także wsparciem dla sąsiednich powiatów, gnieźnieńskiego, wrzesińskiego i średzkiego. Tym bardziej, że jest świetnie umiejscowiona, tuż obok głównych ciągów komunikacyjnych – mówił. – Do zakończenia drugiego etapu budowy pozostało wykończenie pomieszczeń wewnątrz budynku – dodał.

Potem rozpocznie się ostatni etap, czyli wyposażenie budynku, tak, by można było wprowadzić do niego

ludzi i samochody, dla których ma być przeznaczonych aż osiem stanowisk. Będzie też myjnia dla aut oraz całe zaplecze dla strażaków, z salami odpoczynku, kuchnią, salką konferencyjną, siłownią oraz boiskiem zewnętrznym. Kiedy odbędzie się oficjalne otwarcie placówki? – W rozmowie ze starostą poznańskim stwierdziłem, że zależy nam na tym, aby przyszłoroczne obchody powiatowego dnia strażaka odbyły się właśnie tutaj i nie ukrywam, że chciałbym słowa dotrzymać – podsumował komendant miejski PSP w Poznaniu.

Tomasz Sikorski

Dziki Zachód w Owińskach

Tegoroczny Powiatowy Dzień Rodzicielstwa Zastępczego odbył się w klimatach rodem z Dzikiego Zachodu. W przepięknym Parku Orientacji Przestrzennej w Owińskach pojawili się szeryf, kowboje i Indianie...



Impreza zorganizowana została z okazji Dnia Rodzicielstwa Zastępczego. – Dla nas to doskonała okazja, aby docenić rodziny działające w powiecie poznańskim. Żeby się z nimi spotkać, porozmawiać i podyskutować o ich codziennych troskach i problemach. No, a przy okazji miło spędzić czas. Dotyczy to zwłaszcza dzieci, dla których przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji. To ich dzień. Chcemy aby dobrze się bawiły, a także miały okazję do integracji ze swo-

imi rówieśnikami – mówiła Anna Czerniak, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Atrakcji rzeczywiście nie brakowało. Były dmuchańce, rodeo, strefa indiańskiego rzemiosła, można było zbudować tipi, no i skorzystać z saloonu, gdzie przygotowano różnego rodzaju pyszności. Były też zawody hobby horse, dyscypliny sportowej, która zdobywa sobie coraz więcej miłośników, zwłaszcza wśród dzie-

ci i młodzieży. W trakcie oficjalnego otwarcia imprezy rozwiązano też konkurs na plakat promujący Dzień Rodzicielstwa Zastępczego. Wygrał go Oliwier, który chwilę po tym, jak odebrał nagrodę, poszedł z kolegą szukać wielkiego skarbu Lemoniadowego Joe.

O tym jak poważnie powiat poznański traktuje rodzicielstwo zastępcze mówiła Elżbieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. – Dom i rodzina to słowa, które są dla każdego najważniejsze. Wiele dzieciom brakuje jednego i dru-

giego. Tutaj z pomocą przychodzą rodziny zastępcze. One nie tylko tworzą warunki, aby przygotować swoich podopiecznych do dorosłego życia, ale też zapewnić im poczucie ciepła, bezpieczeństwa i bliskości – stwierdziła. – Impreza w Owińskach jest także okazją, żeby pokazać, że są w powiecie osoby, które podjęły się trudu opieki nad dziećmi. Liczymy, że ich przykład zachęci innych – dodała Elżbieta Nawrocka.

– Rodzicielstwo zastępcze jest dużym wyzwaniem dla całego spo-

łeczeństwa. Powiat poznański również się z nim mierzy. Na naszym terenie działa ponad 370 rodzin zastępczych. Cały czas szukamy kolejnych. Chcemy pokazać, że warto to robić, że to ma sens. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu. Na miejscu służymy wszelkimi informacjami, odpowiemy na każde pytanie dotyczące tego tematu – podsumowała dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu.

Tomasz Sikorski



Warto dbać o zdrowie...

Powiat poznański od lat zachęca swoich mieszkańców do dbania o zdrowie. Jednym z wydarzeń, które mają przypomnieć o regularnej profilaktyce jest Biała Sobota, która odbywa się na terenie prowadzonego przez powiat Szpitala w Puszczykowie.

– Ludzie w wielu sytuacjach boją się badań. Cały czas panuje myślenie typu „lepiej nie iść, bo jeszcze mi coś znajdą”. A prawda jest taka, że im szybciej zdiagnozowana zostanie choroba, tym większe są szanse na jej wyleczenie. Dlatego zachęcamy do tego, aby się badać

– mówił starosta poznański Jan Grabkowski, który tradycyjnie już był obecny podczas Białej Soboty. W trakcie imprezy każdy, kto pojawił się w Puszczykowie, mógł bezpłatnie się przebadać, skorzystać z konsultacji specjalistów czy zasięgnąć porady psychologa.

– Z usług specjalistów można u nas korzystać nie tylko podczas tego typu akcji. Przyjmujemy każdego pacjenta, i, co warto podkreślić, nie mamy długich kolejek. Pewnie dlatego osób zainteresowanych naszymi usługami z roku na rok przybywa. Jakie poradnie są najczęściej odwiedzane? Kardiologiczna oraz diabetologiczna – zdradziła Ewa Wieja, prezes placówki. W trakcie Białej Soboty przewidziano też inne atrakcje. Jedną z nich był konkurs. Główna wygrana, tradycyjnie rower, tym razem pojechała do Gozardowa.

– Takie imprezy są organizowane również po to, aby nasi mieszkańcy wiedzieli, że w Puszczykowie warto się leczyć. Od lat inwestujemy i rozwijamy ten szpital. Mamy coraz lepsze urządzenia i dysponujemy świetną kadrą medyczną. Nasza placówka doskonale się zresztą rozwija. Nie tak dawno jej Zarząd odebrał statuetkę z tytułem najlepiej zarządzanego szpitala w Polsce. To na pewno powód do dumy. Wiemy, w co inwestować, aby być konkurencyjnymi na rynku medycznym – podsumował starosta.

Tomasz Sikorski



FOT. ANDRZEJCZAK



FOT. JOANNA MICHALAK (X2)

O przyszłości firm rodzinnych

W poznańskim hotelu Mercure odbyła się konferencja pod nazwą „Przyszłość mojej firmy” zorganizowana w ramach Dnia Poznańskiej Przedsiębiorczości Rodzinnej.

W wydarzeniu udział wzięli przedsiębiorcy z terenu Metropolii Poznań. – Spędzimy ten czas rozmawiając na temat firm rodzinnych, na temat sukcesji która w wielu przypadkach nie jest łatwa, a ci którzy ją przechodzą i mają w tym doświadczenie, mogą z pewnością doradzić swoim koleżankom i kolegom w tym biznesie – mówił Jan Grabkowski, starosta poznański. W trakcie konferencji, dyskutowano z właścicielami firm rodzinnych z powiatu poznańskiego, którzy stanęli przed kluczowym wyborem dotyczącym przyszłości swojej działalności.

W panelu tematycznym udział wzięli: Solange Olszewska (założycielka firmy Solaris Bus & Coach), Ewa Kuraszkiewicz (Paso sp. z o.o. sp. k.), Katarzyna Gierczak-Grupińska (Gelg sp. z o.o.) i Łukasz Domała (partner Cukierni Sowa) wnosząc szersze spojrzenie z obszaru zarządzania, wskazując na aktualne trendy, dobre praktyki oraz teoretyczne podstawy skutecznego planowania strategicznego i rozwoju firm rodzinnych.



FOT. MACIEJ PAWLIK

– Intencją Dnia Poznańskiej Przedsiębiorczości Rodzinnej jest bezustanna dbałość o jej rozwój. To specyficzna metoda prowadzenia biznesu, w której oprócz bieżących wyników finansowych pojawia się dbałość o pewne uniwersalne war-

tości, takie jak zaufanie, lojalność, myślenie o kolejnych pokoleniach – podsumował Tomasz Wróblewski, Prezes Zarządu Grant Thornton, który wspólnie ze starostą poznańskim zaprosił na wydarzenie.

Maciej Pawlik

Super Powiat

W Karpaczu, podczas Zgromadzenia Ogólnego Związku Powiatów Polskich, oficjalnie wręczono nagrody dla najlepszych samorządów. W tym gronie po raz kolejny znalazł się powiat poznański, który na gali reprezentował starosta poznański, Jan Grabkowski.

Powiat poznański w Ogólnopolskim Rankingu Powiatów i Miast zdobył drugie miejsce w kategorii powiatów powyżej 120 tysięcy mieszkańców oraz wywalczył prestiżowy tytuł Super Powiatu. Nasz samorząd od lat znajduje się w czołówce rankingu, potwierdzając tym samym pozycję jednego z najlepiej zarządzanych i najdynamiczniej rozwijających się regionów w Polsce. – To dla nas ogromne wyróżnienie i potwierdzenie, że konsekwentnie realizowane plany przynoszą wymierne efekty. Serdecznie dziękuję wszystkim współpracownikom, radnym oraz mieszkańcom. To nasz wspólny sukces. Inwestujemy w zrównoważony rozwój, od infrastruktury, przez edukację, po usługi społeczne. Działamy zawsze z myślą o przyszłości i wysokiej jakości życia – podkreślił Jan Grabkowski, starosta poznański.

Ranking Powiatów i Miast to ogólnopolski konkurs, w którym przez cały rok oceniana jest działalność jednostek samorządu terytorialnego w siedmiu kluczowych obszarach. Plebiscyt ma na celu promowanie dobrych praktyk oraz wskazanie na te jednostki, które w sposób zrównoważony i innowacyjny rozwijają swoje społeczności. Wyróżnienie „Super Powiat” to specjalny tytuł, jaki może otrzymać samorząd, który realizował najwięcej zadań spośród ocenianych w rankingu. Powiat poznański zdobył aż 49 na 50 punktów, co plasuje go w ścisłej czołówce. – Tak doskonały wynik dowodzi, że rozwijamy się prężnie, dynamicznie i w dobrym kierunku. To także potwierdzenie, że siła naszego kraju tkwi właśnie w demokracji lokalnej – zaznaczył starosta Jan Grabkowski.

Maja Grześkowiak

Siłacze pokazali swoją moc

Furia rybaka, spacer ogrodnika, kulonosze czy mega drwal – to tylko niektóre nazwy konkurencji, z którymi musieli sobie poradzić uczestnicy 22. edycji Malta Strong, imprezy wzorowanej na bardzo popularnych, swego czasu często pokazywanych w telewizji, zmaganiach dla siłaczy. Do Puszczykowa przyjechali reprezentanci aż siedemnastu placówek dla osób z niepełnościami z powiatu poznańskiego i okolic.



W trakcie tych nietypowych zmagania są emocje, jest mobilizacja, pełne skupienie i ogromne zaangażowanie – dodała.

To, że uczestnicy Malta Strong bardzo profesjonalnie pochodzą do zawodów, potwierdził Jerzy Pelowski z Domu Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie, który organizował imprezę dofinansowaną ze środków powiatu poznańskiego. – Staramy się wybierać konkurencje wymierne, w których można wyłonić zwycięzców. Taka też była wola samych uczestników, którzy chcieliby traktować ich jak prawdziwych zawodników. Wielu z nich do tej imprezy przygotowuje się tygodniami – zapewnił.

W tegorocznej edycji, która tak jak zwykle odbyła się na placu przy kościele św. Józefa w Puszczykowie, wystartowały reprezentacje aż siedemnastu placówek skupiających osoby z niepełnościami. – To rekordowa liczba.

Zgłosiły się ośrodki z powiatu poznańskiego oraz trzy zaprzyjaźnione i współpracujące z nami placówki, między innymi z Poznania – powiedział Jerzy Pelowski.

Dla wszystkich biorących udział w imprezie przygotowano też inne niespodzianki. Zabawa była zatem przednia...

Tomasz Sikorski



– To wydarzenie bardzo ważne i jedyne w swoim rodzaju. Warto więc tutaj przyjechać i zobaczyć je na żywo. Takich konkurencji nie ma przecież nawet na igrzyskach olimpijskich – mówiła z uśmiechem Elż-

bieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. – Głównym celem imprezy jest integracja, ale widać, że zawodnicy podchodzą do rywalizacji bardzo poważnie, chcą osiągać jak najlepsze wyniki.

Przekonać, że każdy potrafi...

Sołectwo Gwarzewo realizuje projekt pod nazwą „Aktywnie z Seniorami”, który wspierany jest przez powiat poznański. – Docierały do mnie głosy naszych starszych mieszkańców, że nie mają zbyt wielu okazji do spotkań w większym gronie – mówi Lidia Lammel, sołtyska Gwarzewa.



Największym wyzwaniem jest właśnie to, aby zachęcić seniorów do działania, aby przekonać ich, że potrafią... A potrafią, bo nie ma ludzi bez talentu.

sołtyska. Przed warsztatami malarskimi także nie wszyscy wierzyli we własne siły. – Największym wyzwaniem jest właśnie to, aby zachęcić seniorów do działania, aby przekonać ich, że potrafią... A potrafią, bo nie ma ludzi bez talentu. Są co najwyżej tacy, którzy tych swoich talentów nie rozwijają – mówi prowadząca zajęcia Maria Gwarzewska, artystka mieszkająca w Gwarzewie. – Motywem przewodnim był pejzaż, bo od tego najłatwiej zacząć. Inspirację stanowiła sztuka dawnych twórców, ale nie chciałam, by to były tylko kopie. Zależało mi, by każdy wymyślił coś swojego. I mam wrażenie, że to się udało – podsumowała artystka.

Tomasz Sikorski

– Postanowiłam więc znaleźć ciekawą formułę do tych spotkań. Tak, by było to coś więcej niż tylko pogaduszki przy kawie. Zaczęliśmy od warsztatów z ziołolecznictwa, potem dodaliśmy również zajęcia z panią dietetyk oraz wyjazdy na basen, na aerobik wodny. A teraz przyszła pora na warsztaty malarskie – dodaje.

Odbywają się one nie w Gwarzewie, ale w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kleszczewie. – Tutaj

mamy odpowiednio wyposażoną pracownię, a co za tym idzie lepsze warunki do przeprowadzenia zajęć. Potrwać one do końca czerwca, ale już myślimy i ich kontynuacji. Podobnie zresztą jak i innych naszych aktywności. Tym bardziej, że cieszą się one dużą popularnością wśród seniorów. Wprawdzie przed pierwszym wyjazdem na basen często słyszałam, że to nie jest najlepszy pomysł, no ale teraz... nie mamy już biletów na kolejne zajęcia – dodaje

55 lat Orkiestry z Buku

Bukowska Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej świętowała jubileusz 55-lecia. Przez miasto przeszła także uroczysta parada, w której oprócz gospodarzy, udział wzięły Lwówecka Orkiestra Dęta, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Grodziska Wielkopolskiego oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Rostarzewa. Wydarzenie wsparte finansowo przez powiat poznański, zorganizowano w ramach Dni Gminy Buk. Wszystkie grupy wyruszyły z bukowskiego rynku i przeszły ulicami miasta do Parku Sokoła. Głównym punktem uroczystości było wspólne wykonanie przez wszystkie orkiestry wcześniej przygotowanego utworu, pod kierunkiem Karola Hołoda. Dyrygent to także laure-

at nagrody powiatu poznańskiego za rok 2022 w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Jest jednym ze współzałożycieli powstałej w 1969 roku Bukowskiej Orkiestry Dętej Ochotniczej Straży Pożarnej. – Od 1975 roku jestem również jej dyrygentem i kapelmistrzem – mówi. Prowadzona przez niego formacja zagrała setki koncertów na festiwalach, dożynkach, przeglądach czy też konkursach, głównie lokalnych. Podczas uroczystości odebrał on list gratulacyjny od Jana Grabkowskiego, starosty poznańskiego, który objął jubileusz patronatem honorowym oraz od Tomasza Łubińskiego, wicestarosty poznańskiego.

Maciej Pawlik



Nowa trasa, nowe rekordy

Szpot Swarzędz przyciąga coraz więcej miłośników biegania. I to w każdym wieku! W dwunastej edycji biegu na 10 km wystartowało blisko trzy tysiące zawodniczek i zawodników.



– Do tego mieliśmy półtora tysiąca osób w Biegu Rodzinnym. Cały czas robimy więc progres. To też pokazuje, że wykonujemy dobrą robotę. Sam jestem biegaczem, ukończyłem mnóstwo maratonów i wiem, czego zawodnikom potrzeba. Z opinii uczestników naszej imprezy wynika, że jesteśmy jedną z najbardziej cenionych imprez biegowych i to nie tylko w Wielkopolsce, ale w całym kraju – mówił z dumą Ireneusz Szpot, organizator

wydarzenia. On sam również stanął na linii biegu. – Dawno nie startowałem, miałem długą przerwę, ale skoro jest nowa trasa, to musiałem ją pokonać. I jak na kogoś, kto ma 64 lata, uzyskałem całkiem niezły czas – dodał z uśmiechem.

W sportowej rywalizacji, w biegu dla VIP-ów, udział wzięła także Elżbieta Nawrocka, członek Zarządu Powiatu w Poznaniu. – Jako powiat chętnie wspieramy tę imprezę, ponieważ zawsze jesteśmy

tam, gdzie dzieje się coś ciekawego i wartościowego dla naszych mieszkańców. W tym wydarzeniu najważniejsze jest to, że możemy wspólnie i aktywnie spędzić czas na świeżym powietrzu, że chociaż na chwilę odejdziemy od monitorów, wyłączymy smartfony i dzięki temu możemy cieszyć się, że jesteśmy razem. A liczba osób startujących w tegorocznej edycji imprezy robi naprawdę spore wrażenie – powiedziała.

– Mnie najbardziej cieszy to, że startuje tak dużo osób w Biegu Rodzinnym. Dzięki temu dzieci mogą poczuć atmosferę prawdziwego biegania. Każdy z nich ma numer startowy i jest zawodnikiem z prawdziwego zdarzenia. To coś pięknego. Jest wiele tego typu biegów, ale pod względem frekwencji jesteśmy chyba w ścisłej krajowej czołówce. To tylko potwierdza, że Swarzędz stawia na sport – zapewniał burmistrz Marian Szkudlarek. O miejscu i o jak najlepsze czasy rywalizowano już w biegu głównym na 10 km. W tym roku zawodnicy rozpoczynali zmagania na ulicy Cieszkowskiego i biegnąc wokół jeziora, finiszowali

na Stadionie Miejskim. Nowa trasa wszystkim przypadła do gustu.

– Było wiele momentów, gdy bieglismy w cieniu, a to przy takim upale na pewno miało dla nas wielkie znaczenie – mówiła Swiętłana Sanko, która była najszybszą kobietą tegorocznej edycji. – Nie było dzisiaj ani jednej chmurki na niebie przez to warunki do biegania były bardzo ciężkie. Trasa jednak była świetna. Trochę przez miasto, trochę przez las... W samych superlatywach mogę mówić także o organizacji całej imprezy. W przyszłym

roku na pewno ponownie stanę tutaj na starcie – dodał urodzony na Białorusi, ale mieszkający od wielu lat w Katowicach, Roman Adamowicz, który jako pierwszy minął linię mety. Dodajmy, że dla uczestników imprezy oraz kibiców, a tych było równie dużo, przygotowano wiele innych atrakcji.

12. edycję biegu 10 km Szpot Swarzędz oraz 5. Bieg Rodziny wsparł powiat poznański a wydarzenie patronatem honorowym objął Jan Grabkowski, starosta poznański.

Tomasz Sikorski



FOT. TOMASZ SIKORSKI (X3)

FILM NA WIECZÓR

„Jedno życie”

Jest rok 1938, gdy młody Brytyjczyk, Nicholas Winton, podczas wizyty w Pradze odkrywa, że tysiące żydowskich rodzin zbiegłych przed hitlerowcami z Niemiec i Austrii żyją tu w dramatycznych warunkach, często bez dachu nad głową i żywności. Niemiecka inwazja na Czechosłowację jest kwestią najbliższych tygodni, a wtedy los uchodźców będzie już przesądzony. Nicholas postanawia zrobić wszystko, co w jego mocy, by ocalić jak najwięcej potrzebujących. Wraz z grupą współpracowników organizuje transporty dzieci, które podążają z Pragi do Wielkiej Brytanii w poszukiwaniu bezpiecznego schronienia. Zanim granice zostaną zamknięte, udaje się wyekspediować 669 dzieci. Po 50 latach los dopisuje poruszający epilog do tej historii.

Joanna Sobik
(Kostrzyńskie Kino za Rogiem)



PŁYTA DNIA

The Teskey Brothers „The Winding Way”

Bracia Josh i Sam Teskey pochodzą z Melbourne i jak mało kto potrafią oczarować słuchacza swoją muzyką. Najbliżej jej do bluesa, choć równie mocno słychać w niej wpływy soulowe czy nawet americanę. „The Winding Way” to trzecia płyta w dorobku zespołu, który we własnym kraju jest prawdziwą gwiazdą i seryjnie zdobywa nagrody australijskiej branży muzycznej. Bo też wcześniejsze dwa albumy grupy są równie znakomite. To muzyka zakorzeniona w przeszłości, ale nagrana ze smakiem i trudno oprzeć się jej urokowi. O tym czy bracia Teskey pokochają również Polacy, będzie można się przekonać 21 czerwca na koncercie w Poznaniu. Warto się wybrać, bo The Teskey Brothers na żywo są jeszcze lepsi niż w studio.

Tomasz Sikorski
(Prasowa Powiatowa17.)

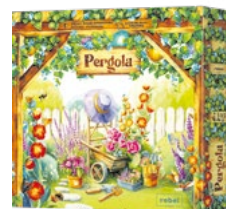


GRA NA WEEKEND

„Pergola”

To gra, w której wcielamy się w ogrodników sadzących rośliny w ogrodzie. Sadząc je, chcemy przyciągnąć również owady, za które także otrzymamy punkty. W każdej rundzie gracze wybierają jedno z dostępnych narzędzi ogrodniczych, za które przysznawane są rośliny. Każdy ogrodnik umieści je na planszy. Zaraz potem należy wykonać przypisaną do wybranego narzędzia akcję, np. przywołanie owada. Każda roślina w naszym ogrodzie oraz owad inaczej punktuja, dlatego możemy zbierać różne rośliny lub skupić się na konkretnych rodzajach. Każdy z graczy zdobywa piętnaście narzędzi, co oznacza, że rozegra piętnaście rund. Świetne ilustracje, dużo elementów, drewniane żetony owadów, proste zasady – zagrać można z każdym...

Tomasz Skoracki (Stowarzyszenie Miłośników Gier Planszowych „Kości”)



KSIĄŻKA TYGODNIA

Joanna Tekieli „Moc krwi”

Akcja książki toczy się w Krakowie, gdzie dochodzi do niezwykle brutalnych morderstw. Obrażenia u ofiar przypominają atak dzikich zwierząt, z kolei świadkowie mówią o mordercy unoszącym się nad ziemią i przypominającym diabła. Królewskie miasto po raz kolejny musi się więc zmierzyć z potworem – i tym razem nie jest to smok... Nad sprawą pracuje doświadczona komisarz Alicja Starska z początkującym policjantem Pawłem Czerskim. Czy uda im się odnaleźć mordercę, zanim pojawią się następne ofiary? Czy uda im się pokonać bestię? I jaką rolę odegrają w tej sprawie... sycyjscy wojownicy (książka ma podtytuł „Zew sycyjskich kurhanów”)? Niezwykle wciągający kryminał, od którego nie można się odebrać do ostatniej strony.

Anna Walkowiak-Osowska
(Biblioteka Publiczna w Swarzędzu)



Młodzież chce uprawiać sport



Aż 152 reprezentacje szkolne, ze wszystkich gmin powiatu poznańskiego, wystartowały w kolejnej edycji współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Uroczyste podsumowanie tej rywalizacji, tak jak w poprzednich latach, odbyło się na stadionie lekkoatletycznym w Puszczykowie.

– W przypadku mistrzostw szkół powiatu poznańskiego ważna jest masowość. To na niej nam zależy. Wynik w tym przypadku nie jest najistotniejszy, choć dla startujących jest on pewnie niezmiernie ważny. My przede wszystkim cieszymy się jednak z liczby startujących, bo w ten sposób zachęcamy dzieci i młodzież do ruchu i uprawiania sportu. Cieszy również to, że praktycznie w każdym kolejnym roku pojawiają się nowe dyscypliny. Tym razem była to zdobywająca sobie coraz większą popularność koszykówka 3x3 oraz piłka nożna w wydaniu kobiecym – mówił Tomasz Łubiński wicestarosta poznański.

Przypomnijmy, że sportowe współzawodnictwo w roku szkolnym 2024/25 w powiecie poznańskim zainaugurowane zostało pod koniec września ubiegłego roku sztafetowymi biegami przełajowymi dla wszystkich kategorii wiekowych. Podobnie jak w ubiegłych latach, zawody zorganizowano w Krośnie koło Mosiny. Ostatnim akcentem szkolnej rywalizacji był trójboj lekkoatletyczny dziewcząt i chłopców w ramach Igrzysk Dzieci, które odbyły się w połowie maja w Puszczykowie. Co warto podkreślić, w sportowej rywalizacji uczestniczyły szkoły ze wszystkich siedemnastu gmin powiatu poznańskiego.

Rywalizowano w trzech kategoriach wiekowych. W najmłodszej grupie w Igrzyskach Dzieci (rocznik 2012 i młodszy) najlepsi okazali się uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Plewiskach, a w Igrzyskach Młodej

dzieży (rocznik 2010-11) triumfowali reprezentanci Szkoły Podstawowej w Lusowie. – To kolejny rok, kiedy meldujemy się na podium powiatowej rywalizacji. I to dwukrotnie, bo nasi najmłodsi sportowcy zajęli trzecie miejsce. Biorąc pod uwagę wielkość naszej miejscowości i konkurencję, z którą musimy się zmagać, jest to ogromny sukces naszej szkoły – mówi Mateusz Kwaśniewski, nauczyciel wychowania fizycznego.

– W czym jesteśmy najlepsi? W tym roku była to siatkówka, piłka nożna, futsal, szachy, warcaby... Staramy się jednak nie ograniczać i stawiamy na wszechstronność. Nasi uczniowie startują praktycznie we wszystkich dyscyplinach, jakie są tylko możliwe. Mamy u siebie coraz lepsze warunki do uprawiania sportu, a to przekłada się na zainteresowanie nim młodzieży. Prężnie działają u nas stowarzysze-

nia i uczniowskie kluby sportowe. Mamy w szkole siedmiu trenerów zajmujących się szkoleniem i te dzisiejsze sukcesy to także ich zasługa – podkreślił nauczyciel ze Szkoły Podstawowej w Lusowie.

Podczas podsumowania w Puszczykowie wręczono również nagrody w Licealiadzie (rocznik 2005 i młodszy). W tym przypadku na najwyższym stopniu podium stanęli uczniowie Zespołu Szkół Technicznych z Tarnowa Podgórnego. Tak jak w poprzednich latach prowadzono również ranking dla najbardziej usportowionych gmin. Tym razem wygrał Kórnik przed Swarzędzem i Tarnowem Podgórnym. Mistrzostwa szkół, tradycyjnie już, zorganizował Szkolny Związek Sportowy „Wielkopolska” ze środków powiatu poznańskiego. Na realizację zadania przeznaczono 190 tysięcy złotych.

Tomasz Sikorski



Igrzyska Dzieci: 1. SP 2 Plewiska, 2. SP 1 Kórnik, 3. SP Lusowo, 4. SP Krosno, 5. SP 1 Komorniki, 6. SP 1 Puszczykowo.

Igrzyska Młodzieży: 1. SP Lusowo, 2. ZS Krosno, 3. SP Rokietnica, 4. SP Kamionki, 5. SP Kobylnica, 6. SP 2 Plewiska.

Licealiada: 1. ZST Tarnowo Podgórne, 2. ZS nr 1 Swarzędz, 3. LO Puszczykowo.

Najbardziej usportowiona gmina: 1. Kórnik, 2. Swarzędz, 3. Tarnowo Podgórne.





Znamy Liderów Przedsiębiorczości!

Producent tablic rejestracyjnych i technologii, które funkcjonują w 70 krajach świata czy twórcy inteligentnego narzędzia do wystawiania faktur i raportów w zaledwie kilka sekund. To tylko niektórzy laureaci tegorocznej edycji konkursu „Poznańskiego Lidera Przedsiębiorczości”. Po raz 22. wręczono prestiżowe tytuły i statuetki. Uroczysta gala odbyła się w hotelu Bazar.

– Powiat poznański to niezwykle przedsiębiorczy region, jeden z najbardziej dynamicznych ośrodków biznesowych w Polsce. Działa tutaj blisko 95 tysięcy firm. Każda z nich ma szansę na nagrodę i promocję, bo od lat doceniamy tych, którzy się wyróżniają. Szczególnie stawiamy na innowacje, rozwiązania proekologiczne czy też działalność prospołeczną – podkreśla Jan Grabkowski, starosta poznański i jednocześnie przewodniczący kapituły. – Ta impreza tylko potwierdza, że w powiecie nie brakuje osób, którym chce się pracować, chcących tworzyć, zatrudniać ludzi i rozwijać to piękne miejsce. Jak wybrać najlepszych? To zawsze jest trudne, ale w tym przypadku kierujemy się opinią naszego partnera merytorycznego

Wśród startupów nagrodę otrzymał WiseOn z Zalasewa, twórca inteligentnego centrum zarządza-



nia organizacją. Dzięki stworzonemu narzędziu wystawianie faktur, przeszukiwanie bazy danych czy generowanie raportów trwa zaledwie kilka sekund. – Możemy śmiało powiedzieć, że udało nam się

stworzyć wielofunkcyjne rozwiązanie, pozwalające zaoszczędzić czas, a także pracować szybciej i wydajniej – zapewniali Mariusz Wiliński i Adrian Niemirowicz z WiseOn. – Najważniejsza w biznesie jest wytrwałość. Pomysł? W naszym przypadku, w świecie startupów, one często się zmieniają, tak raz w tygodniu. Cały czas chcemy się rozwijać. I bardzo byśmy chcieli w przyszłym roku ponownie pojawić się na tej imprezie, ale już w innej kategorii. Może w gronie średnich przedsiębiorstw? – dodali laureaci.

Z kolei liderem w kategorii średnich przedsiębiorców został Utał z podpoznańskiego Gruszczyzna. To firma działająca na rynku od początku lat 90. Wytwarza 25 mln tablic rejestracyjnych rocznie, co plasuje ją w pierwszej trójce wśród producentów na całym świecie. Sprzedaje też własne automatyczne linie produkcyjne oraz technologie do ich wytwarzania. – Zaczynaliśmy ponad 30 lat temu. Wszystko, co udało się dotychczas osiągnąć, to sukces ludzi z pasją, zaangażowaniem, którym się po prostu chce. Ale cały czas mamy aspiracje, aby dalej się rozwijać i finalnie być numerem jeden na świecie – podsumował Jacek Wojciechowski z firmy Utał.

Poznański Sense Consulting sp. z o.o. to najlepszy mały przedsiębiorca. Firma pomaga organizacjom w rozwoju poprzez edukowanie, doradztwo oraz audyty. Oferuje m.in. wsparcie w zdobywa-



niu dotacji, szkolenia dla pracowników czy też pomoc w tworzeniu nowoczesnych rozwiązań. Jej klientami to przedsiębiorstwa, uczelnie, szpitale i urzędy. Jak podkreślają laureaci, w swojej pracy stawiają na wrażliwość, intuicję oraz istotność tego, co robią. Idea przemysłu 4.0 oraz nieszablonowe rozwiązania przyświecają Cube System sp. z o.o. z Poznania, zwycięzcy w kategorii mikroprzedsiębiorca. Firma ta świadczy usługi związane z automatyzacją oraz robotyzacją zakładów przemysłowych. Specjalizuje się w projektowaniu i budowaniu maszyn oraz stanowisk produkcyjnych na indywidualne zamówienie dla klientów zarówno w Polsce, jak i w Unii Europejskiej.

Do końca marca najlepsze firmy z terenu metropolii Poznań mogły nieodpłatnie ubiegać się o prestiżowy tytuł. Startujących oceniał partner merytoryczny, spółka Grant Thornton. W kapitu-

le, oprócz samorządowców, zasiędlili też naukowcy, przedsiębiorcy i bankowcy. W ocenie liczyły się m.in. sukcesy na rynku, ciekawa oferta, wykorzystywane innowacje i nowoczesne metody organizacji pracy, a także to, czy działalność jest przyjazna ludziom i środowisku. Laureaci, poza tytułem, statuetką i dyplomem, otrzymali atrakcyjne nagrody ufundowane m.in. przez Politechnikę Poznańską, Uniwersytet Ekonomiczny, Poznański Bank Spółdzielczy, Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz firmę Grant Thornton. Przyznano także wyróżnienia. Uroczysta gala konkursu tradycyjnie już odbyła się w Hotelu Bazar. To miejsce od lat jest symbolem wielkopolskiej gospodarności i pracy organicznej. Uroczystość uświetnił występ Karoliny Kram-Chojnackiej, artystki młodego pokolenia, absolwentki Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Maja Grześkowiak

Wyróżnienia

średni przedsiębiorca: BTI Gumkowski sp. z o.o. Sp. k. (producent urządzeń grzewczych), PAW DRUK sp. z o.o. (drukarnia), VERSEO sp. z o.o. (agencja marketingowa), IMPAKT S.A. (producent sprzętu komputerowego)

mały przedsiębiorca: Dantom sp. z o.o. (wytwórca funkcjonalnych zamknięć do opakowań)

mikroprzedsiębiorca: RTG MISERWIS Michał Sergot (autoryzowany przedstawiciel aparatów), PNN Pharmaceuticals sp. z o.o. sp. k. (firma farmaceutyczna), 3Mindset sp. z o.o. (agencja marketingowa), Sky Dreams s.c. A. Nowotna-Nadziejko A. Nadziejko (biuro podróży)